

Nieznani, Co si

Słowa: B. Choiński, Marek Dagnan

Muzyka: trad.

Co się zdarzyło jeden raz,

Nie uwierzycie mi,

Gdym wdepnął sobie w piękny czas

W New-Yorską Chatham Street.

Ref.: Ciągnij pomalutku, aż do skutku,

Jak te New York girls, co nie tańczą polki!

Dziewuszka grzeczna vis--vis obrała kurs na wprost:

"Tuż-tuż na Bleeker mieszkam Street." - Więc się zabrałem z nią.

Ref.: Ciągnij pomalutku, aż do skutku,

Jak te New York girls, co nie tańczą polki!

"Kielicha" - rzekła - "znajdziesz tam, przekąskę, to i sio."

Mamusia nas witała w drzwiach, siostrzyczek cały rząd.

Ref.: Ciągnij pomalutku, aż do skutku,

Jak te New York girls, co nie tańczą polki!

Do wierzchu nalewano w szkło i pito aż po dno,

Aż zaczął kręcić się, jak bąk, mój globus w miejscu, o!

Ref.: Ciągnij pomalutku, aż do skutku,

Jak te New York girls, co nie tańczą polki!

Przyjaciółeczkę wzrusza, bo ja przypominam jej

Braciszka, co w Szanghaju jest za nie wiadomo co.

Ref.: Ciągnij pomalutku, aż do skutku,

Jak te New York girls, co nie tańczą polki!

Przejrzałem nagle, oczy trąc - Królową Boże chroń!

Ten goły facet w łóżku jest bez wątpliwości mną!

Ref.: Ciągnij pomalutku, aż do skutku,

Jak te New York girls, co nie tańczą polki!

Pustynną iście zionie w krąg golizną każdy ką,

A bez bielizny, forsy ktoś jest bez wątpienia mną.

Ref.: Ciągnij pomalutku, aż do skutku,

Jak te New York girls, co nie tańczą polki!

To, w czym do portu szedłem, dość wytworną miało woń:

Po mączce rybnej wór, ahój! Jak ułał na Cape Horn!

Ref.: Wszystko pomalutku, ciągnie się do skutku,

Jak te New York Girls, co nie tańczą... break dance!